

Orlęta pęcickie

Znudzeni,
Odrywamy wzrok od niebieskiego światła
Na dźwięk syren w godzinie W.
Historia tak odległa, że bardziej podobna do baśni.

Trudno uwierzyć w ciemną noc,
Szczęk broni, strach.
Błotnistą drogę, puste pola, łąy.
Zarośla, które nie dają schronienia.

Krzyki, ogień, krew
Wsiąkającą w zboże.
Stracone nadzieje, pustkę, ból.
Miłość, której się już nigdy nie doświadczy.

Trudno uwierzyć w Bóg, Honor, Ojczyzna
W świecie nieskorym do poświęceń,
W którym każdemu należy się wszystko.

Tylko pęcicka mogiła,
Niemy świadek historii,
Krzyczy wyrytymi literami:

Żył lat 20,
Żył lat 15,
Żył lat 14.

Tomaszewska Zofia, klasa 7b, SP Michałowice